



Michał Paszkowski

Państwa bałtyckie: rezygnacja z importu gazu ziemnego z Rosji

Pomimo uzależnienia od dostaw gazu ziemnego państwa bałtyckie zdecydowały się na wstrzymanie jego importu z Rosji. Taka decyzja wiąże się z koniecznością poszukiwania alternatywnych źródeł dostaw oraz wykorzystania w pełni istniejącej infrastruktury, która będzie rozbudowywana. Dla Litwy, Łotwy oraz Estonii kluczowa będzie współpraca regionalna, w tym także z Polską. Z uwagi na atak Rosji na Ukrainę nastąpi zapewne przyspieszenie budowy kolejnego terminala LNG w państwach bałtyckich, co wzmocni poziom regionalnego bezpieczeństwa energetycznego

Zapotrzebowanie na surowiec oraz dotychczasowe źródła dostaw. Konsumpcja gazu ziemnego we wszystkich państwach bałtyckich łącznie wyniosła w 2021 r. ok. 4 mld m³ (Litwa – 2,3 mld m³, Łotwa – 1,2 mld m³, Estonia – 0,5 mld m³). W odniesieniu do 2020 r. nastąpił niewielki wzrost – o zaledwie 1%. Tym samym zapotrzebowanie nie wróciło do wyższego poziomu sprzed pandemii COVID-19, odbudowa gospodarcza w 2021 r. była bowiem ograniczana wysokimi notowaniami gazu ziemnego na giełdach międzynarodowych. To wymusiło potrzebę podjęcia działań zapobiegających negatywnym skutkom kryzysu cenowego (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 512](#)).

Państwa bałtyckie uzależnione są od importu gazu ziemnego z uwagi na to, że na ich terenie nie jest wydobywany ten surowiec. W różnym stopniu uzależnione są od Rosji, co jest uwarunkowane istniejącą infrastrukturą. W wyniku otwarcia w 2014 r. terminala regazyfikacyjnego w Kłajpedzie na Litwie (2,9 mld m³ rocznie) poziom uzależnienia Litwy od Rosji w 2021 r. był najmniejszy spośród państw bałtyckich i wynosił ok. 49%. Nieco inaczej sytuacja przedstawia się w odniesieniu do Łotwy i Estonii, które nadal importują surowiec przede wszystkim z Rosji (odpowiednio ok. 90% i ok. 95%)¹.

Dostawy surowca na Litwę z Rosji odbywają się poprzez Białoruś, Łotwę oraz terminal LNG w Kłajpedzie. Co ważne, Litwa odgrywa też ważną rolę tranzytową dla dostaw gazu ziemnego do obwodu kaliningradzkiego. Dostawy do obwodu od 24 lutego 2022 r. nie zostały wstrzymane (10-letnia umowa na tranzyt obowiązuje do grudnia 2025 r.), ale są realizowane na niższym poziomie (spadek w lutym i marcu 2022 r. wobec dostaw ze stycznia 2022 r. wyniósł średnio 9%). Import gazu ziemnego na Łotwę odbywa się z Rosji przez Estonię oraz z Litwy. Natomiast Estonia, która jest państwem najbardziej uzależnionym od Rosji pod względem dostaw gazu ziemnego, importuje surowiec przy wykorzystaniu infrastruktury z Rosji oraz Łotwy. Tym samym możliwe są dostawy poprzez terminal LNG w Kłajpedzie. W państwach bałtyckich funkcjonuje tylko jeden magazyn gazu ziemnego – w Inčukalna na Łotwie (pojemność 2,3 mld m³), co utrudnia bilansowanie rynku w okresach szczytowego zapotrzebowania na surowiec. W przeszłości był planowany magazyn gazu ziemnego w Syderiai (0,5 mld m³) na Litwie, ale ostatecznie odstąpiono od realizacji tej inwestycji.

Kluczowe znaczenie infrastruktury. Decyzja państw bałtyckich, aby od 1 kwietnia 2022 r. zrezygnować z dostaw gazu ziemnego z Rosji, nie mogłaby mieć miejsca bez istniejącej infrastruktury, umożliwiającej dywersyfikację źródeł. Obecnie alternatywne dostawy gazu ziemnego mogą być realizowane poprzez terminal LNG w Kłajpedzie. Natomiast od 2020 r., także dzięki rozpoczęciu eksploatacji dwukierunkowego gazociągu BalticConnector (2,6 mld m³ rocznie), nastąpiła pełniejsza integracja rynków energetycznych w regionie. W tych okolicznościach istnieje możliwość zapewnienia dostaw surowca z państw bałtyckich do Finlandii. Od października 2022 r. taka

¹ Dane Eurostat.

sytuacja będzie możliwa także w odwrotnym kierunku, w efekcie oddania do eksploatacji terminala LNG w porcie Hamina w Finlandii (4 mld m³ rocznie)². Państwa bałtyckie będą mogły importować surowiec także z północy.

Od 1 maja 2022 r. sytuacja na rynku gazu ziemnego w państwach bałtyckich ulegnie zmianie, gdy zostanie oddany do eksploatacji gazociąg GIPL (Gas Interconnection Poland-Lithuania), a więc interkonektor Polska-Litwa, który ma umożliwić zintegrowanie tych państw z rynkiem Unii Europejskiej. W konsekwencji będzie istniała możliwość importu gazu ziemnego z Polski do państw bałtyckich, a także wykorzystanie istniejących podziemnych magazynów gazu ziemnego do utrzymywania przez państwa bałtyckie zapasów w Polsce. Ponieważ gazociąg będzie dwukierunkowy (2,4 mld m³ na trasie z Polski do Litwy oraz 1 mld m³ z Litwy do Polski), możliwe będą dostawy surowca także z terminala LNG w Kłajpedzie do Polski. Tego typu ładunek ma zostać rozładowany na Litwie w II kw. 2022 r. i nowym gazociągiem zostanie przetransportowany do Polski.

Stare i nowe pomysły na dywersyfikację. Państwa bałtyckie, obok istniejącej infrastruktury, planują także zwiększenie mocy importowanych poprzez budowę nowego terminala LNG. Planów w przeszłości było kilka i nadal trwają dyskusje, który projekt powinien zostać zrealizowany (zob. [„Komentarze IEŚ” nr 357](#)). Obecnie najbardziej zaawansowana jest budowa terminala LNG w Skulte (Łotwa), gdyż trwa już ocena oddziaływania tego projektu na środowisko. Zgodnie z planami inwestycja mogłaby powstać do 2024 r. Projekt Skulte przewiduje budowę tradycyjnego terminala LNG.

W obecnych okolicznościach rządy Estonii (inicjator projektu) i Finlandii podjęły w dniu 7 kwietnia 2022 r. decyzję o wspólnym wydzierżawieniu statku pełniącego funkcję pływającego terminala LNG (typu FSRU), który ma zapewnić bezpieczeństwo energetyczne państw regionu już od najbliższego okresu jesienno-zimowego (2022/2023). Oba rządy nie podały jeszcze szczegółów tego projektu, ale przewiduje się, że statek mógłby być zacumowany w porcie Paldiski w Estonii nad Zatoką Fińską, a surowiec po regazyfikacji trafiłby zarówno do Estonii, jak i Finlandii (via BalticConnector). Pod uwagę brany jest też scenariusz, w którym terminal w Paldiskach będzie pełnił funkcję rozwiązania tymczasowego, do momentu oddania do eksploatacji terminala w Skulte. Łotwa rozważa także budowę kolejnego – na potrzeby krajowe – terminala LNG, przy czym nie są jeszcze znane szczegóły tego projektu (analizy mają być gotowe w ciągu kilku najbliższych miesięcy). Natomiast Litwa, obok przejęcia pełnej kontroli nad terminalem w Kłajpedzie (zakończenie 10-letniego okresu dzierżawy od norweskiej firmy Høegh LNG nastąpi dopiero 24 grudnia 2024 r.), rozważa także przeprowadzenie analiz w kierunku rozbudowy terminala.

Generalnie, dla całej Europy, nie tylko państw bałtyckich, problemem będzie jednak dostępność surowca i zapewnienie drożności Cieśnin Duńskich. Istotna będzie zatem rozbudowa infrastruktury importowej (terminale regazyfikacyjne), ale także eksportowej (terminale gazyfikacyjne). Bez tego typu infrastruktury działania państw UE w kierunku zmniejszenia zależności energetycznej od Rosji w perspektywie najbliższych kilku lat będą utrudnione. Źródłem pochodzenia surowca zarówno do terminala w Paldiskach, jak i przede wszystkim w Skulte, będzie głównie surowiec z USA, tym bardziej że trwa obecnie w tym państwie budowa nowych (trzecia fala) terminali gazyfikacyjnych.

Wnioski

- Rezygnacja państw bałtyckich z importu gazu ziemnego z Rosji ma charakter bezprecedensowy. Taka decyzja jest konsekwencją solidarnego potępienia Rosji w związku z atakiem na Ukrainę (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 531](#)) oraz jednoznacznego stanowiska wobec nałożenia na agresora daleko idących sankcji, w tym energetycznych (zob. [„Komentarze IEŚ”, nr 565](#)). Przyjęte stanowisko jest o tyle istotne, że udział dostaw gazu ziemnego z Rosji w tych państwach jest nadal wysoki.
- Wypełnienie luki po surowcu z Rosji będzie dużym wyzwaniem, ale infrastruktura istniejąca (terminal LNG w Kłajpedzie) oraz budowana (gazociąg GIPL, terminal LNG w porcie Hamina) stworzą możliwość

² Terminal Hamina LNG Oy jest realizowany wspólnie przez firmy Hamina Energy Ltd, Wärtsilä (obie z Finlandii) i Alexela (Estonia).

zapewnienia alternatywnych dostaw. Kluczowa będzie jednak konieczność pełnego wykorzystania zdolności przesyłowych pomiędzy państwami (interkonektory).

- Wyzwaniem dla państw bałtyckich będzie także brak rozbudowanej infrastruktury magazynowej w regionie (tylko jeden magazyn gazu ziemnego, zlokalizowany na Łotwie). W tych okolicznościach w okresie zwiększonego zapotrzebowania na surowiec (jesień-zima) można oczekiwać wzrostu liczby metanowców przyływających do terminala LNG w Kłajpedzie. Notowania surowca w szczycie konsumpcji mogą być zdecydowanie wyższe niż latem, co może przyczynić się do kolejnego kryzysu cenowego.
- Wydarzenia w regionie (wojna rosyjsko-ukraińska) przyspieszą prace związane z rozbudową infrastruktury importowej. Taka sytuacja wpłynęła na intensyfikację współpracy regionalnej (terminal w Paldiskach), co będzie pozytywnie oddziaływać na kooperację w kolejnych latach. W tych okolicznościach państwa bałtyckie będą miały jeszcze większą szansę na pełne uniezależnienie się od Rosji.